

Skupiono 73 tys. ton zboża

Intensywne omłoty ziarna kwalifikowanego

Rolnicy wielkopolscy wszystkich trzech sektorów dokonują intensywnie omłotów zboża konsumpcyjnego i siewnego. Do 15 bm. wpięto do punktów skupu 73 tysiące ton zboża. Ponad 3200 rolników, 8 wsi indywidualnych, 10 spółdzielni produkcyjnych i 7 kółek rolniczych zrealizowało całoroczne zadania w zakresie obowiązkowych dostaw. W powiecie poznańskim zorganizowano w czwartek II zbiorową dostawę w Pobiedziskach. Rolnicy tego miasteczka dostarczyli w tym dniu 86 ton ziarna. Spółdzielnia Produkcyjna Podarzewo sprzedawała ponadto państwu 12 ton w ramach skupu wolnorynkowego.

Do Wojewódzkiej Stacji Oceny Nasion w Poznaniu wpłynęło 618 prób ziarna siewnego na łączną ilość 6 tysięcy ton. W porównaniu z analogicznym okresem ub. roku jest to 40 procent więcej, co świadczy m. in. o intensywności dokonywanych omłotów. Wilgotność i czystość dostarczanego do oceny ziarna kształtuje się poniżej normy urzędowej, natomiast z siłą kielkowania jest nieco gorzej: ze 180 zbędnych próbek zdyskwalifikowano 15 procent. (kj)

Oświadczenie Nehru

Przemawiając w środę w parlamencie na temat porozumienia, zawartego z rozgłoszając „Głos Ameryki“, premier Nehru oświadczył, że „nie odpowiada ono polityce Indii“. Gdyby je urzeczywistnić — do dał premier — stosunki indyjsko-amerykańskie stałyby się przedmiotem sporu w naszym kraju, ponadto zaś utrudniłybyśmy sobie swoje główne zadanie, mianowicie przeciwdziałanie propagandzie anty-indyjskiej, prowadzonej przez radio chińskie.

„Dyskutujemy tę sprawę z władzami amerykańskimi — powiedział Nehru — i wspólnie z nimi zastanawiamy się, w jaki sposób można by usunąć przedmiotem sporu w naszym kraju, ponadto zaś utrudniłybyśmy sobie swoje główne zadanie, mianowicie przeciwdziałanie propagandzie anty-indyjskiej, prowadzonej przez radio chińskie.“

Już kilka osób aresztowano

Gorączkowe działania policji angielskiej

Policja angielska kontynuuje gorączkowe działania, aby ująć sprawców napadu na pocztę Londyn — Glasgow. W nocy z soboty na czwartek i w czwartek w godzinach porannych policja dokonała licznych operacji w okręgu londyńskim i w malej wypoczynkowej nadmorskiej miejscowości południowej Anglii — Bournemouth.

Dotychczasowy bilans jest następujący: dwie osoby aresztowane i oficjalnie oskarżone o współudział w bandyckim napadzie (Bournemouth), 7 osób zatrzymanych, w tym dwie kobiety (okręg londyński) oraz 120 tysięcy funtów

Genne zwycięstwo E. Kubiaka

W czwartek w Kopenhadze rozpoczęły się 51 wioślarskie mistrzostwa Europy mężczyzn. Polacy startowali w 4 konkurencjach i w trzech zakwalifikowali się do półfinałów.

Najlepiej zaprezentowała się nasza czwórka ze sternikiem. Polacy wygrali drugi przedbieg uzyskując najlepszy czas dnia 6:20,01, który jest nowym rekordem toru. Nasi reprezentanci pokonali Holendrów — 6:23,11 i Norwegów — 6:24,03.

Zwycięstwo odniósł również reprezentant Polski — Eugeniusz Kubiak z poznańskiego Trytonu. Polak wiosłując bardzo ekonomicznie wygrał zdecydowanie trzeci przedbieg uzyskując czas 7:20,21.

Trzecią polską załogą, która zakwalifikowała się do półfinału, jest dwójka ze sternikiem (Naszkreki, Rasztar). Polacy zajęli w trzeciej serii drugie miejsce z czasem 7:36,75.

Nie powiodło się natomiast naszej czwórce bez sternika, która w drugim przedbiegu zajęła trzecie miejsce z czasem 6:49,24 i w so botę będzie walczyć o miejsce w finale w repasażu. Przedbieg ten wygrali Duńczycy — 6:21,32.



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 16. VIII. 1963 Nr 194 [6073]

Znów ponad 100 pożarów w jednym dniu

W środę liczba pożarów znów wzrosła. Było ich w kraju 101; spośród nich 5 większych, które spowodowały około 3 mln. zł strat.

Tym razem klęska dotknęła głównie indywidualnych gospodarzy. Ogień wybuchł w 53 gospodarstwach. Natomiast nie zanotowano ani jednego pożaru w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Dochodzenia wykazują, że wiele osób bagatelizuje przepisy i elementarne zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz pozostawia dzieci bez opieki. W środę w dwóch wypadkach pożar wywołały dzieci bawiące się zapalnikami. 14 bm. zanotowano 20 pożarów na terenach leśnych.

W dwóch wypadkach przyczyną pożarów było niedostateczne zabezpieczenie silników. Iskra od silnika napędzającego młocarnię we wsi Przybyszew (pow. Białobrzegi), od której spłonęło 5 domów, 8 stodół ze zbiorami i 6 obór, „kosztowała“ 700 tys. zł. We wsi Orchówek (powiat Włodawa) iskra nieskontrolowanego i niezabezpieczonego ciągnika spowodowała straty 400 tys. zł. Kierowca tego ciągnika zbiegł i jest poszukiwany przez MO.

Dwa nowe podpisy pod Układem Moskiewskim

Przedstawiciele Paragwaju i Hondurasu podpisali w gmachu brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Układ o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Dotychczas w Londynie Układ został podpisany przez przedstawicieli 56 państw.

Przedstawiciel Paragwaju podpisał 15 sierpnia Układ Moskiewski, jako przedstawiciel 57 kraju, które podpisały ten układ w Waszyngtonie. (PAP)

odzyskanych. Główni sprawcy napadu nie zostali jednak dotychczas ujęci.

Największe znaczenie ma aresztowanie dwóch osobników w Bournemouth, gdyż w samochodach do nich należących znaleziono podczas drobiazgowej rewizji 100 tysięcy ukrytych funtów. Nie można jednak z góry wykluczyć hipotezy, że są to jedynie paserzy.

Dyskrekcja otoczona są operacje policyjne w Londynie, gdzie aresztowano siedem osób, w tym dwie kobiety. Scotland Yard ani nie potwierdził, ani nie zdementował tych informacji. Zatrzymanych przesłuchuje policja.

Nie jest wykluczone, że kilku bandytów zbiegło do Kanady. W Toronto zanotowano przyjazd trzech osób, z których dwie znane są policji kanadyjskiej jako specjaliści od kradzieży w pociągach pocztowych. Policja kanadyjska przekazała Scotland Yardowi informację o tych osobnikach oraz ich odciski palców.

Innym przypuszczalnym miejscem ucieczki bandytów jest francuskie Lazurowe Wybrzeże. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 16 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z opadami deszczu, głównie w południowo-wschodniej części kraju. Temperatura maksymalna od 17 st. nad morzem do 23 st. w głębi kraju.

gi), od której spłonęło 5 domów, 8 stodół ze zbiorami i 6 obór, „kosztowała“ 700 tys. zł. We wsi Orchówek (powiat Włodawa) iskra nieskontrolowanego i niezabezpieczonego ciągnika spowodowała straty 400 tys. zł. Kierowca tego ciągnika zbiegł i jest poszukiwany przez MO.

W woj. łódzkim przeprowadzono inspekcję wart przeciwpożarowych. W niektórych wsiach, m. in. w 5 gromadach pow. Brzeziny, nocnych strażników odnaleziono w... łózkach. „Śpiących rycerzy“ przywołano energicznie do porządku.

Z woj. szczecińskiego sygnaлизują o innych niedociągnięciach, m. in. o nienapełnianiu beczek i zbiorników wodą do gaszenia.

Z Kielce nadeszła wiadomość, że dwudniowe zmagania z groźnym pożarem na około 100 ha torfowisk w gromadzie Zajaczkowo (pow. Kielce) zakończyły się sukcesem. (PAP)

Brazzaville

Prezydent Youlou podał się do dymisji

Tysięczny tłum otoczył w czwartek w Brazzaville pałac prezydenta Youlou, żądając od szefa państwa, by podał się do dymisji.

Do zajść nie doszło. Pałacu strzegł kordon żołnierzy francuskich i kongijskich.

Prezydent Konga — Brazzaville, Fulbert Youlou, podał się w czwartek do dymisji. Do czasu utworzenia nowego rządu, władzę przejął armia. PAP

Spalony most w Sierakowie

W nocy z 4 na 5 bm. wielka łuna zerwała mieszkańców Sierakowa ze snu. To plonął most na Warcie, jedyna droga łącząca wioski i osady położone w Puszczy Nadnoteckiej z tym pięknym miasteczkiem. Mieszkańcy prawego brzegu Warty przeprawiają się obecnie łódkami. Wstępne wyniki śledztwa wykazały, że pożar spowodowali wędkarze, którzy zaproszyli ogień. Tak wygląda sierakowski most na Warcie po pożarze.

Fot. — B. Dohnke



Praga serdecznie powitała pierwszą kosmonautkę świata

W czwartek 15 bm. na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta Republiki i rządu CSRS przybyła do Pragi pierwsza kosmonautka świata, Walentyna Tierieszkowa.

Trudne dni Wrocławia

„Największe od 30 lat ognisko ospy w Europie zostało w zasadzie opanowane“ — pisze nasz korespondent z Wrocławia. Trwa jednak walka ze skutkami epidemii. W izolatoriach przebywa ponad 1000 osób. Duży wysilek skierowany jest do umocnienia bariery uniemożliwiającej rozszerzenie się choroby. To są trudne dni Wrocławia i jego mieszkańców, zapewniających ofiarnym trudem normalne życie w mieście.

Czytajcie na str. 2.

Goście z Charkowa w HCP i Wiepofamie

Wczoraj w drugim dniu swego pobytu w Poznaniu delegacja z Charkowa, której przewodniczył sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR — Iwan Sokołow, w godzinach rannych zwiedzała Zakłady H. Cegielski. Goście, którym towarzyszyli sekretarz KM PZPR w Poznaniu — Aleksander Anholcer oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Henryk Stach, m. in. zwiedzali Fabrykę Silników Okrętowych oraz fabryki — wagonów i obrabiarek.

Delegację najbardziej zainteresowała produkcja silników okrętowych i na ten też temat musieli najwięcej mówić czyniacy „honory domu“ — dyrektor HCP d/s inwestycji — inż. Franciszek Adamkiewicz oraz sekretarz KZ PZPR — Bogdan Sajna. Ponadto omawiano takie sprawy jak działalność organizacji partyjnej i komórki związkowej w HCP oraz perspektywy rozbudowy Zakładów.

Następnie goście z Charkowa udali się do „Wiepofamy“. Zwiedzili ją oprowadzając przez sekretarza KZ PZPR — Stanisława Bratkowskiego, zastępcę głównego mechanika — inż. Władysława Wesolowskiego i sekretarza KZ ZMS — Edwarda Kaczmarka. Prócz zagadnień produkcyjnych (głównie wykonawstwa gniazd obróbkowych i planowanej produkcji linii automatycznych) goście żywo interesowali się poczynaniami Zakładu w kierunku poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. Związanie Poznania delegacja z Charkowa zakończyła wczoraj wizytą w „Domu Technika“, gdzie zapoznała się z działalnością NOT-u.

W godzinach popołudniowych goście udali się do Wapna, by zwiedzić tamtejszą Kopalnię Soli. Dziś w programie zwiedzanie Kalisza. (y)

W sali zamku na Hradczynie w godzinach południowych Walentyna Tierieszkowa przyjął pierwszy sekretarz KC KPCZ prezydent Antoni Novotny.

Walentyna Tierieszkowa przebywać będzie w Czechosłowacji do środy przyszłego tygodnia.

W piątek w hali sportowej w Parku Kultury im. J. Fucika spotka się w godzinach wieczornych z mieszkańcami Pragi. Gościć też będzie w Prezydium Czechosłowackiej Akademii Nauk. (PAP)

Gen. Taylor za ratyfikacją

Przewodniczący połączonej grupy szefów sztabów sił zbrojnych USA, generał Maxwell Taylor złożył w czwartek przed senackimi Komisjami Spraw Zagranicznych i Sił Zbrojnych oraz Komisją do Spraw Energii Atomowej Kongresu oświadczenie, w którym wypowiedział się za jak najszerszą ratyfikacją moskiewskiego układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną.

Generał Taylor stwierdził, że układ będzie dla Stanów Zjednoczonych związany z pewnym ryzykiem, zwłaszcza jeśli chodzi o nieobjęte przezeń doświadczenia pod ziemią, które mogą przyczynić się do dalszego doskonalenia taktycznej broni nuklearnej. Ale ryzyko to należy przyjąć — powiedział gen. Taylor, gdyż trzeba uwzględnić „poważne korzyści wynikające ze stabilizacji stosunków międzynarodowych“. (PAP)

Polski prototyp elektrycznej maszynki do golenia

Mamy już własny prototyp elektrycznej maszynki do golenia — przedmiot pragnień chyba każdego mężczyzny. Skonstruowali go pracownicy fabryki ostrzy do golenia w Rawie Mazowieckiej.

Prace nad prototypem trwały blisko 2 lata. Konstruktorom chodziło o to, aby nasz aparat mógł konkurować z zagranicznymi nie tylko niższą ceną, lecz przede wszystkim walorami użytkowymi — sprawnością i wygodą w obsłudze, gwarancją szybkiego golenia, niezniszczalnością, małymi rozmiarami i ładnym wyglądem.

I dokonano tego: nasza maszynka jest aparatem uniwersalnym, tj. można ją podłączyć zarówno do normalnego źródła prądu z sieci, jak też uruchamiać przy pomocy baterii lub miniaturowego „naboju“ akumulatorowego. Bez kłopotu mieści się ona w kieszeni. — Waży łącznie z akumulatorem zaledwie ok. 200 gramów.

Każda maszynka wyposażona zostanie w 2 komplety miniaturowych akumulatorów, z których jeden będzie w użyciu, drugi — w ładowaniu z sieci domowej przy zastosowaniu specjalnego prostownika (na co wystarczyć jej na noc). Przy tego rodzaju eksploatacji siła obu akumulatorów wystarczy na 3 tys. „goleń“. Natomiast baterijka

gwarantować będzie męskim obliczom tylko 50 porannych toalet.

— W roku przyszłym zapewnią dyr. fabryki inż. Józef Mroczek — na rynek trafi próbna partia elektrycznych aparatów w ilości 5000 sztuk.

BN-T PAP

W województwie poznańskim 275 tys. szczepionych przeciwko ospie

Według informacji, udzielonych nam przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, doc. dr. St. Grzymałę, w Wielkopolsce nie zanotowano dotychczas ani jednego przypadku podejrzenia zachorowania na ospę. Osoby, które kontaktowały się z podejrzanymi o zachorowanie (tzw. kontakty I stopnia) odseparowano w izolatorium mieszczącym się w szpitalu opalenickim i właśnie w środę, 14 bm. po 21 dniach kwarantanny, wszystkie zwolniono.

W tej chwili jedynie izolatorium w Pniewach ma dwóch pacjentów. Trzecie izolatorium na terenie województwa — w Smiglu, jest zupełnie puste.

Za naszym pośrednictwem Wojewódzki Inspektor Sanitarny komunikuje, że organizatorzy wszelkich imprez zbiorowych jak: wycieczki, obozy wędrownie, zgromadzenia, zjazdy, dożynki itp., połączone z przenoszeniem się ludności z województwa do województwa, jak również z powiatu do powiatu, powinni mieć zezwolenie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego na organizację imprezy. Chodzi o to, aby uniknąć wszelkich kontaktów z ludnością terenów zagrożonych.

Punkty szczepień w Poznaniu i województwie pracują normalnie i szczepią każdego chętnego. Do tej pory akcja szczepień objęła w naszym województwie 275 tys. osób. (st)

Pomimo zmniejszonych dostaw rynek nieże zaopatrzone w mleko

Blisko 3,2 mln. l mleka wypijają dziennie mieszkańcy miast i osiedli. Mimo utrzymujących się od kilku już tygodni tendencji spadkowych w skupie, zakłady mleczarskie nie zmniejszyły dostaw mleka konsumpcyjnego na rynek. Aby zaspokoić codzienne zapotrzebowanie ludności na mleko, ograniczono produkcję kazeiny i proszku mlecznego.

Susza spowodowała znaczny spadek mleczności krów. Już w lipcu do punktów skupu spółdzielczości mleczarskiej rolnicy dostarczali ok. 45 mln. l mleka mniej niż w tym samym miesiącu roku ub.

Mleczny impas pogłębia się jeszcze bardziej w sierpniu. W ciągu pierwszych 10 dni bież. miesiąca kupiono o 25 mln. l mleka mniej w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Chcąc złagodzić powstałe trudności, spółdzielczość mleczarska, nie czekając na okres zimowy, już od 1 sierpnia, a więc znacznie wcześniej niż w roku ubiegłym, przystąpiła do sprzedaży pasz treściwych, w zamian za dostarczone mleko, bądź też na poczet przyszłych dostaw.

Podjęta przez Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich uchwała, ustala zasady sprzedaży pasz. Mogą je nabywać wyłącznie ci rolnicy indywidualni i członkowie spółdzielni produkcyjnych, którzy są dostawcami mleka do spółdzielczych zlewni.

Od 1 sierpnia do 31 października, tj. przez okres najbliższych trzech miesięcy, w rejonach o dużej konsumpcji mleka, dostawcy mają prawo zakupić za każde 100 l mleka 15 kg paszy treściwej, a na pozostałych terenach, które szczegółowo wymienia uchwała — mogą nabyć 10 kg paszy.

Telefony

FATALNY UPADEK

Nieszczęśliwy w skutkach okazał się upadek p. K. J. przy Starym Rynku. Doznał on złamania kości promieniowej.

LEKARSTWA...

20-letnia mieszkanka ul. Hibnera usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie środka nasennego. Wypadek w porę wykrył zapobiegając dalszym następstwom. Natomiast w Roztworowie 70-letni starzec przez omyłkę zażył lekarstwo przeznaczone do użytku zewnętrznego. W stanie półprzytomnym, z objawami silnego zatrucia, przewieziono go do szpitala.

PRZYCZYNA: NIEOSTROŻNA JAZDA

Przy ul. Wspólnej autobus MPK wyprowadzając samochód ciężarowy, nie zachował środków ostrożności i zahaczył ciężarówkę o zderzak. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Sześciuletni chłopiec, przebiegający przez ulicę, został potrącony przez autobus. Uszkodzeniu uległy tylko pojazdy. (za)

Wrocławianie w obliczu trudnej i niebezpiecznej sytuacji wykazali olbrzymie zdyscyplinowanie i ofiarności. Masowo poddali się szczepieniom ochronnym, poddali się zarządzeniom władz sanitarnych. Wielu też ochotniczo zgłosiło się do walki z groźnym niebezpieczeństwem. Zaraz po pierwszych zachorowaniach dała się dostrzec wola walki z ciężko chorymi w szpitalu w Szczodrym dr Halina Surowcowa wraz z grupą pielęgniarek i siostry. Sporo osób dobrowolnie zgłosiło się również do pracy w izolatorach. Trzeba przy tym pamiętać, że warunki pracy w zupełnej izolacji przy ponad 30-stopniowych upałach i znacznie większym prawdopodobieństwie zachorowania są niezwykle ciężkie.

Podobnie ofiarnie pracuje też rzesza lekarzy, pielęgniarek itp. z innych szpitali, przychodni i po gotowia ratunkowego. Przez kilkanaście godzin na dobę pracują również grupa konsultantów — lekarzy specjalistów, którzy muszą dokładnie zbadać każde podejrzenie ospy. Szczególnie dużo pracy mieli oni w pierwszym okresie, kiedy to niejednokrotnie w ciągu dnia zgłaszało się do 200 osób z rzekomymi objawami ospy.

Na skutek izolacji chorych i dużej ilości ludzi kontaktujących się z nimi wyłonił się problem wywożenia ze szpitali i izolatorów śmieci i nieczystości, prania bielizny, przewożenia chorych itp. Wszystkie te prace wykonują ochotnicze ekipy MPO i pralni miejskich. Samorządnie zgłaszają się również kierowcy do przewożenia chorych, zgłaszają się również kandydatki na salowe w szpitalach dla chorych na ospę. Wszystkie szpitale i izolatoria mają zapewnioną dobrą opiekę lekarską, żywność itp.

Bariera szczepień ochronnych i innych środków daje gwarancję zlikwidowania groźnego ogniska choroby. Mieszkańcy Wrocławia pomimo ciężkich warunków wykazali, że są jak zawsze ofiarni i zdyscyplinowani.

J. BIAŁOWAŚ

Pasze mogą być sprzedawane dostawcom w formie zaliczek pod przyszłe dostawy mleka. Należność, zgodnie z postanowieniami uchwały, może być również spłacana mlekiem w okresie trzech miesięcy od daty nabycia pasz. (PAP)

Oscar Niemeyer otrzymał Nagrodę Leninowską

W środę odbyła się w Brasili (stolica Brazylii) uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnemu architektowi brazylijskiemu, czołowemu działaczowi społecznemu Ameryki Łacińskiej, znemu bojownikowi o pokój Oscarowi Niemeyerowi. PAP

III Festiwal Piosenki w Sopocie rozpoczęty

W czwartek wieczorem, uroczysty hejnał obwieścił otwarcie III Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie.

Wielką salę w Stoczni Gdańskiej wypełnił do ostatniego miejsca miłośnicy piosenki. Uczestników spotkania — piosenkarzy z całego świata, jurorów, zaproszonych gości oraz publiczność, powitali przedstawiciele miejscowych władz.

Następnie konferansjerzy — Irena Dziedzic i Lucjan Kydryński, przedstawili członków 27-osobowego międzynarodowego jury.

Czwartek był „Polskim Dniem” festiwalu. 15 naszych piosenkarzy zaprezentowało najnowe utwory rodzimych kompozytorów. (PAP)

Nowa eksplozja nuklearna pod ziemią

Komisja Energii Atomowej podała oficjalnie do wiadomości, że w Stanie Nevada dokonano w dniu 15 sierpnia nowej eksplozji nuklearnej pod ziemią. Jest to już drugie doświadczenie z bronią nuklearną pod ziemią, przeprowadzone przez władze amerykańskie od chwili zawarcia Układu o zakazie doświadczeń w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej, a siedemdziesiąte doświadczenie, przeprowadzone przez Amerykanów pod ziemią od września 1961 r. (PAP)

Rewolucyjny... nieporządek

„Che” Guevara, po Fidelu Castro najpopularniejszy przywódca kubański, miał powiedzieć po swej wizycie w Algierii, że „wszystko jest tam rewolucyjne, nawet... nieporządek”.

Postaramy się przetłumaczyć to błyskotliwe sformułowanie na język politycznych faktów.

Większość nieuprzedzonych obserwatorów, którzy przyjeżdżają do Algierii, uderza minimalne zainteresowanie opinii społecznej opozycją w stosunku do Ben Bella.

Można by zapytać, czy dlatego, że opozycja — rozbita zresztą — nie ma racji? Czy dlatego, że w Algierii wszystko jest dobre i wiadomo w jakim kierunku Ben Bella prowadzi kraj?

Ani w jednym ani w drugim wypadku nie można odpowiedzieć po prostu tak. Ale racje polityczne krytykujących Ben Bella są teoretyczne. Jeżeli Ferhat Abbas krytykuje „algierski socjalizm” i skłonny jest raczej do „rewolucji kapitalistycznej” — to ma przeciw sobie fakty w kwestii agrarnej. Nacjonalizacja ziemi, jej kolektywna uprawa, lub przejęcie jej przez państwo gospodarkę — daje nadspodziewanie dobre wyniki.

Zwolennikom kierunku skrajnie antyfrancuskiego trudno jest z kolei przekonać naród, iż Ben Bella omylił się, gdy w swym „kodeksie inwestycyjnym”, niedawno zatwierdzonym przez parlament, udzielił gwarancji dla francuskich przede wszystkim inwestorów. Zapewnił, iż nigdy nie pozbawi ich majątku, chyba za wykupem. Zapewnił, iż do 50 proc. zysków mogą przekazywać za granicę. Warto w związku z tym zwrócić uwagę na to, że Komunistyczna Partia Algierska, choć zdelegalizowana, popiera jednak politykę Ben Bella, i odrzuca współpracę z radykalizującą partią „Rewolucji Socjalistycznej”, o obliczu skrajnie nacjonalistycznym.

Jest to podejście pragmatyczne, któremu

Dymisja Ferhata Abbasa

Przewodniczący algierskiego Zgromadzenia Narodowego Ferhat Abbas oznajmił w czwartek publicznie, iż podał się do dymisji.

W oświadczeniu opublikowanym w czwartek przez całą prasę algierską Abbas stwierdza, że nie mógł pogodzić się z pomniejszaniem roli Zgromadzenia Narodowego. Abbas wyraził niezadowolenie z tego, iż projekt nowej konstytucji państwa rozpatrzono najpierw na posiedzeniu przywódców Frontu Wyzwolenia Narodowego, nie zaś na forum zgromadzenia.

Abbas nie zgadza się również z niektórymi artykułami projektu konstytucji.

Rewelacja archeologiczna!

Jak poinformował korespondenta PAP — dr. Józef Kaźmierczyk z Zakładu Archeologii PAN we Wrocławiu — archeologowie wrocławscy odkryli w Niemczy na Dolnym Śląsku duży cmentarzysko, na którym pochowano prawdopodobnie również obrońców Niemczy z 1017 roku.

W odległości trzystu metrów od murów miasta archeologowie wrocławscy odsłoniли na odkrytym cmentarzysku kilka doskonale zachowanych szkielecisk pochodzących z X—XII wieku. (PAP)

Schroeder opuścił stolicę W. Brytanii

Gerhard Schroeder, zachodniemiecki minister spraw zagranicznych, odleciał w czwartek z Londynu do Bonn po jednolitych rozmowach na temat układu o częściowym zakazie prób jądrowych i stosunków między Anglią a NRD.

Z komunikatu ogłoszonego w czwartek rano przed odjazdem Schroedera wynika, że lord Home, brytyjski minister spraw zagranicznych, zapewnił ministra brytyjskiego, iż pod pisanie Układu Moskiewskiego przez NRD nie będzie oznaczało uznania tego kraju przez W. Brytanię.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. F-6

Sport • sport • sport

Cenna inicjatywa POZT

Gasiorek i Filipówna otwierają listy klasyfikacyjne

Poznański Okręgowy Związek Tenisowy wprowadza bardzo ciekawą imprezę mającą na celu stałe uaktualnianie list klasyfikacyjnych oraz znaczne ożywienie rozgrywek indywidualnych w naszym okręgu. Począwszy od 22 sierpnia co tydzień na innych kortach odbywać się będą „Czwartki tenisowe”. Podczas tych imprez seniorzy i juniorzy staczać będą pojedynki klasyfikacyjne na zasadach imiennej gry.

Regulamin przewiduje, że np. zawodnik zajmujący na liście 12 pozycję może wezwąć na czwartek zawodnika z 10 pozycji i w wypadku wygranej zająć jego miejsce. Przegrywający zajmuje miejsce zwycięzcy. W ten sposób na listach panować będzie nieustanny ruch. Awansować można najwyżej o dwa miejsca. Do pojedynków wzywać mogą również zawodnicy nie objęci listą klasyfikacyjną. Po zwycięstwie zawodnik niesklasyfikowany zajmuje miejsce wezwanego przesuując wszystkich pozostałych o jedną pozycję w dół. W wypadku przegranej ładuje na ostatniej pozycji.

Pierwszy czwartkowy turniej odbędzie się 22 bm. na kortach AZS o godz. 17.

A oto aktualne listy klasyfikacyjne POZT za I półrocze br.:

SENIORZY:

1. Gasiorek (Warta)
2. Piątek (Warta)
3. Musiał (Grunwald)
4. Wiecezorek (Olimpia)
5. Dukarski (Olimpia)
6. Adamczak (Olimpia), 7. Wielgosz (Olimpia), 8. Filipowski (Grunwald), 9. Stefański (Warta), 10. Cieślak W. (Ostrowia), 11. Piechnik (Grunwald), 12. Elchstaedt (Grunwald), 13. Owczarek (Ostrowia), 14. Nowaczek (Grunwald), 15. Mogilnicki (AZS), 16. Ogarczyński (Sparta Szamotuły), 17. Hoppel (Olimpia), 18. Orzechowski (Grunwald), 19. Gaska (Grunwald), 20. Kroll (AZS), 21. Bialek (Warta), 22. Kościelski (Grunwald), 23. Cieślak (Warta), 24. Nowak (Proсна Kalisz), 25. Bak (Proсна).

SENIORKI:

1. Filipówna (Olimpia)
2. Prymińska (Olimpia)
3. Mazurkiewicz (Grunwald)
4. Sobańska (Warta)
5. Gucia (Grunwald)
6. Sobczak (Olimpia), 7. Budka (Proсна), 8. Damasiewicz (Ostrowia), 9. Nowak (Szamotuły), 10. Zalesna (Olimpia).

JUNIORZY:

1. Kubaszewska (Warta)
2. Borowczak (Warta)
3. Rypieńska (Grunwald)
4. Tłoczyńska (Grunwald)
5. Kurzawa (Proсна)
6. Mikietyska I (Warta), 7. Ziętkiewicz (Grunwald), 8. Pantoflińska (AZS), 9. Witucka (Olimpia), 10. Kubaszewska II (Warta).

JUNIORZY:

1. Zbąski (Olimpia)
2. Janowicz (Warta)

dalekopisem

DRUGIE ZWYCIĘSTWO

W drugiej rundzie szachowego turnieju o mistrzostwo świata juniorów, Polak Adamski odniósł ponowne zwycięstwo, tym razem nad reprezentantem Izraela Gata.

PECH KAJZERA

Zawody żużlowe we Lwowie wygrał Samorodow wynikiem 1.18,0 poprawiając własny rekord toru. Z Polaków Zyto zajął 4 miejsce, a Kajzer miał upadek (w drugim biegu) i nie odegrał w turnieju żadnej roli.

ANGLIA — WŁOCHY 96:76

Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny rozegrany pomiędzy obu reprezentacjami zakończył się zwycięstwem Anglików w stosunku 96:76. Z lepszych wyników należy wymienić zwycięstwo Anglika w biegu na 100 m w czasie 10,4 oraz Coopera — na 400 m pł. — 51,0. Rekordzista Europy Włoch Morale zajął dopiero 4 miejsce.

SUKCES NRD

Wielkim sukcesem dla drużyny NRD zakończył się mistrzostwo świata w slalomie kajakowym. Zdobyła ona 11 złotych medali, 9 srebrnych i 3 brązowe. Drugie miejsce zajęli Czesi, a 3 — NRD. Polacy uplasowali się na 8 miejscu z 1 srebrnym medalem.

MISTRZOSTWA EUROPY W STRZELANIU

Strzelanie z pistoletu dwójnego przyniosło sukces zawodnikom radzieckim, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył Stolypin — 559 pkt. Drużynowo zwyciężył zespół ZSRR, który wynikiem 2221 ustanowił nowy rekord świata. Polacy uplasowali się na 9 miejscu z 2156 pkt. (za)

3. Geldner J. (Grunwald)
4. Mikołajczak (Warta)
5. Rembalski (Grunwald)
6. Łakuciewicz (Olimpia), 7. Kański I. (Olimpia), 8. Marciniański (Olimpia), 9. Mazurkiewicz (Grunwald), 10. Nackowski (Warta), 11. Plewiński (AZS), 12. Ryglewicz (AZS), 13. Cynka (AZS), 14. Adamczak (Warta), 15. Geldner Paweł (Grunwald), 16. Dembiński (AZS), 17. Gostyński (Warta), 18. Hoffa (Olimpia), 19. Molenda (Ostrowia), 20. Pawlaczek (Proсна).

Awans za 15 tys. zł?

Niemalby huczek w świecie piłkarskim — jak podaje „Kurier Polski” — wywołała wiadomość o „kupieniu” wyniku meczu, który miał zdecydować o awansie Lublinianki do II ligi. O krok od bram II ligi w rozgrywkach eliminacyjnych były dwa zespoły Warszawianka i Lublinianka. O dalszych losach jednej z tych drużyn zdecydować miał mecz między Lublinianką a Mazurem Elka. Kilka dni przed tym spotkaniem jeden z piłkarzy Lublinianki — Zbigniew Sawicki zjawiał się w Elku i za przegranie meczu zaoferował 15 tys. złotych. Ryba pojechał haczyk i w rezultacie Elka przegrał mecz. Po drugiej bramce straconej przez Elka na rzecz Lublinianki przedstawiciel tej ostatniej wręczył pieniądze na boisku „reprezentantowi” piłkarzy Mazura.

Podziękowania część piłkarzy Elku dręczona wyrzutami sumienia przyznała się do winy. Afera, jedna z największych w historii powojennej piłkarskiej jest obecnie przedmiotem energicznych badań specjalnej komisji PZPN. (d)

Około 6 godzin dyskutowali w czwartek 15 bm. członkowie Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN nad dokumentami mówiącymi o przekupstwie w związku z meczem o wejście do II ligi pomiędzy Mazurem Elka i Lublinianką. Ostatecznie nie powzięto żadnej decyzji w tej sprawie.

Przedstawiciele prasy, którzy cały czas oczekiwali na wyniki obrad, otrzymali komunikat, w którym WFID stwierdza że: „W związku z doniesieniami prasy stawiającymi pod znakiem zapytania wynik i sportową wartość meczu o wejście do II ligi pomiędzy Mazurem Elka i Lublinianką, powołana została komisja, do zbadania tych zarzutów. Komisja przeprowadzi dochodzenie w Elku oraz rozmawiała z działaczami WKS Lublinianka. Ostateczna decyzja powzięta zostanie w ciągu najbliższych dni.

Wobec tego że dochodzenia prowadzone są nadal WFID postanowił nie odwoływać wyznaczonego na 18 bm. meczu o mistrzostwo II ligi Lublinianka — Start Łódź. PAP

Gimnastyczne mistrzostwo Polski w Poznaniu

W dniach 7—8 września odbędzie się w Poznaniu gimnastyczne mistrzostwo Polski w klasie mistrzowskiej międzynarodowej. W sali Poznańskiego Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego przy ul. Chwałkowskiego zobaczymy 30 zawodników i tyleż zawodniczek w walce o mistrzowskie tytuły. POZGim. pełna para przygotowują się do tej ciekawej imprezy. (d)

Spotkanie lekkoatletyczne Polska Zach. — NRD Płd. odwołane

Jak nas poinformował Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny międzynarodowe spotkanie w lekkiej atletyce Polska Zachodnia — NRD Południowa, które miało się odbyć w najbliższą sobotę i niedzielę na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu zostało odwołane. Niemcy przysłali depesze, w której zawiadamiają, że niestety nie mogą przybyć i proszą o wyznaczenie innego terminu. (b)

POL MILIONA ZŁOTYCH,
SAMOCHÓD OSOBOWY, MOTOCYKLE
I INNE NAGRODY W „KOZIOLKACH”

K5972

ANDRZEJ KOBUS

„Dusza się raduje, gdy się ogląda to dzieło”. (Nikita Chruszczow o filmie „Rosyjski cud”).

Wyniki współzawodnictwa w Kosmosie

Z okazji słynnego lotu kosmicznego Walerego Bykowskiego i Walentyny Tierskiej liczne gazety i czasopisma dokonywały podsumowań wyników w dziedzinie opanowania Kosmosu. Osiągniętych w ZSRR przy pomocy statków „Wostok” i w USA z pomocą statków typu „Mercury”. Wszystkie dane liczbowe, a te są zawsze obiektywne, przemawiają zdecydowanie na korzyść ZSRR.

Radzieccy kosmonauci na statkach „Wostok” dokonali ponad 259 obrotów wokół na-

szej planety. Amerykanie zaś w statkach typu „Mercury” — 34 obroty. Statki „Wostok” znajdowały się na orbitach 283 godziny, amerykańskie satelity pilotowane — 53 godziny. Radzieccy kosmonauci przebyli w Kosmosie trasę o łącznej długości 10 milionów 640 tysięcy kilometrów, gdy Amerykanie — 1 milion 450 tysięcy kilometrów.

Paragraf i życie

Zawikłane pokrewieństwo

Początek tej historii sięga czasów okupacji. W Warszawie w domu sierot znalazła się dziewczynka niewiadomego pochodzenia, urodzona około początku grudnia 1942 r. Nazwano ją Lucją Elżbietą Z., choć dane te były, jak to się mówi, „wyssane z palca”. We wrześniu 1943 r., małżonkowie Antoni i Anna L. wzięli dziecko do siebie na wychowanie. W czasie okupacji prawne uregulowanie sytuacji dziecka nie było łatwe, a trzymanie dziecka bez metryki mogło wzbudzić podejrzenia. Z pomocą małżonków L. przyszedł przypadek. Pani Anna miała siostrę Stanisławę O. Właśnie zmarła urodzona 10 marca 1943 r. dziecko Stanisławy — Janina Maria, Janinę Marię pochowano po cichu bez sporządzenia aktu zgonu, w życiu zaś „zastąpiła ją” dziewczynka wzięta z zakładu. Odtąd przysparzała przez małżonków L. dziewczynka uchodziła za Janinę Marię O. córkę Stanisławy i posługiwała się metryką prawdziwej Janiny Marii, w rzeczywistości zmarłej w niewolnictwie.

Okupacja się skończyła, Antoni L. umarł, dziewczynka rosła uchodząc stale za Janinę Marię O. W 1954 r. Anna L. zdecydowała się przeprowadzić przysposobienie dziewczynki przedstawiając i wówczas sądowni jako metrykę, metrykę Janiny Marii O. Takie dane znalazły się też w postanowieniu o przysposobieniu. Znowu minęło kilka lat i stosunki pomiędzy matką z przysposobienia a przybraną córką zaczęły się psuć, aż wreszcie dziewczyna samowolnie opuściła matkę, zrywając z nią. W tej sytuacji dały znać o sobie skutki dokonanej „podstawienia” dziewczynki w miejsce zmarłej Janiny Marii. Matka prawdziwej Janiny Marii — Stanisława zmarła i pozostawiła po sobie majątek, już przez rodzinę objęty. Teraz jednak zjawia się przysposobiona przez Annę dziewczynka, z której dokumentów wynika niedwuznacznie, że jest ona córką zmarłej Stanisławy O. Tak więc okupacyjne „oszustwo” metrykalne, którego nie stety i po ustaniu okupacji nie naprawiono zgodnie z prawem, wprowadziło wielkie zamieszanie w życiu szeregu osób.

Anna L. wystąpiła do sądu o ustalenie, że przysposobiona przez nią Janina Maria w rzeczywistości nie jest Janina Maria O. urodzona 10 marca 1943 r. jako córka Władysława i Stanisławy, której metryką się posługuje. Sąd wojewódzki oddalił jednak to żądanie, wychodząc z założenia, że Anna L. nie może się mieszać do tego, czy rzekoma Janina Maria jest czy nie jest córką Władysława i Stanisławy. Ponieważ Władysław O. żyje — on tylko może, zdaniem sądu wojewódzkiego, wystąpić o ustalenie, że Janina Maria nie jest jego córką.

Sąd Najwyższy, do którego Anna L. się odwołała był jednak innego zdania wyjaśniając, że wskutek przysposobienia Anna L. nabyła także uprawnienie do dochodzenia przed sądem rzeczywistego pochodzenia przysposobionego przez siebie dziecka. Ostatecznie więc skomplikowana przez lekkomyślność samej Anny L. sytuacja jej i dziecka została rozwikłana. Lekceważenie prawa i brak zdolności przewidywania do czego fałszowanie stosunków rodzinnych może doprowadzić, kosztowało wszystkich zainteresowanych wiele nerwów, kłopotów i pieniędzy.

KAZIMIERZ JANICKI

Kosmosie, znów wadliwie pracował system chłodzenia kabiny i skafandra, znów ujawniły się usterki w automatycznym sterowaniu i kosmonauta musiał przejść na sterowanie ręczne. Wyniki też nowy problem: usterki w podawaniu wody do picia. Jak stwierdzili później lekarze, Cooper w czasie lotu stracił na wadze 7 funtów; jego organizm był odwodniony.

Dziś i jutro

W czasie lotów radzieckich „Wostoków”, jak podawały komunikaty, wszystkie układy sterowania i klimatyzacji działały sprawnie. Temperatura wewnątrz statków wahała się w granicach 12—25 stopni. Wilgotność powietrza i zawartość w nim tlenu utrzymywały się na normalnym „ziemskim” poziomie. Temperaturę można było dowolnie regulować. Kosmonauci radzieccy mieli pod dostatkiem świeżej chłodnej wody, spożywali normalne „ziemskie” posiłki. Dzięki obszerności kabiny mogli też wstawać z fotela i „pływać” w powietrzu, co było niedostęp-

ne dla kosmonautów amerykańskich.

Wszystkie aspekty przewagi statków radzieckich nad amerykańskimi wiążą się głównie z mocą rakiet nośnych. Od czasu wystartowania w ZSRR pierwszych rakiet geofizycznych (12 lat temu) siła udźwignięcia rakiet radzieckich wzrosła 40-krotnie. Dlatego też bez trudu unosiła one „Wostoki”, których ciężar wynosi około 5 ton. Amerykanie zaś przy pomocy swojej rakiety „Atlas” mogą umieścić na orbicie kabine, której ciężar nie przekracza 1,5 tony.

Masa startowa rakiety „Atlas” sięga 120—130 ton. Obecnie jednak Amerykanie przygotowali nową potężną rakietę „Saturn”, której masa startowa wynosi 544 tony. Rakietą tą przeszła już pierwsza próba. Również Związek Radziecki dokonał niedawno prób z nowymi udoskonalonymi rakietami nośnymi. Tak więc dystans dzielący w tej chwili ZSRR od USA w dziedzinie opanowania Kosmosu nie będzie dla Stanów Zjednoczonych łatwy do nadrobienia.

W. KUT.

Poznań w magistrali radiowej

Nowa technika łączności

Nowoczesne, automatyczne centrale telefoniczne dla miasta i wsi, automatyczne centrale telegraficzne z urządzeniami do telegrafii wielokrotnej, nowe nadajniki pracujące na falach ultrakrótkich, wielka magistrala radiowa na linii Łódź — Poznań — NRD — oto niektóre tylko elementy wielkiego programu modernizacji naszej łączności realizowanego w bieżącej pięcioletce.

Niektóre z zaplanowanych pozycji będą gotowe jeszcze w roku bieżącym. I tak na magistrali radiowej Łódź — Poznań — NRD rozpocznie pracę urządzenie marki „Wiosna” importowane ze Związku Radzieckiego. Pozwoli to milionom widzów i radiosłuchaczy uzyskać znacznie lepszy odbiór programów zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miejskie centrale telefoniczne otrzymają nowe automatyczne urządzenia, zwiększające ilość numerów telefonicznych o blisko 100 tysięcy. Nowe centrale automatyczne zainstalowane zostaną również na wsi. Pozwoli to na utrzymanie całodobowej łączności telefonicznej.

W roku 1964 oddane zostaną do użytku nowoczesne centrale międzymiastowe w Warszawie i Katowicach. Ponadto stolica otrzyma nową centralę międzynarodową.

Na umożliwienie odbioru dwóch radiowych programów krajowych wysokiej jakości wpłynie niewątpliwie rozbudowa sieci radiofonicznych stacji nadawczych pracujących na falach ultrakrótkich z modulacją częstotliwości.

Nadajniki takie uruchomione zostaną jeszcze w roku bieżącym w Zielonej Górze, Rzeszowie i Krakowie. Ośrodki telewizyjne w Białymstoku i Poznaniu wyposażone zostaną w nadajniki o mocy 10 kW.

Interesującą zapowiadają się perspektywy unowocześniania naszej łączności w latach 1966—1970. Między innymi przewiduje się rozbudowę dalekosiężnego międzymiastowego ruchu półautomatycznego i w pełni automatycznego, budowę 1700 kilometrów trasy linii radiowych dla wymiany programów telewizyjnych między ośrodkami krajowymi i zagranicznymi, pierwsze próby nadawania telewizji kolorowej, budowę 8 nowoczesnych urzędów dworcowych i 20 urzędów obwodowych oraz pełną mechanizację większości prac w pocztowych urzędach i dworcowych.

API

Gadulstwo — błędy — milczenie

Coś niecoś o informacji

Etykiety na artykułach przemysłowych, napisy na gmachach instytucji, tabliczki na drzwiach wejściowych mieszkań, rozkład jazdy pociągów i autobusów, i wiele innych napisów, działalności radiowa, telewizyjna, dziennikarska — to wszystko jest informacja, bez której życie współczesne byłoby nie do pomyslenia. Dlatego do niej tyle przykłada się wagi. Zawsze i wszędzie? Nie. Są informacje przesadzone, są rozgadane i są tak skąpe, że nie można ich uważać za informację.

Ot, na przykład stoi przede mną syfon do wody sodowej. Nalepka na nim — to prawie dzieło „urzędowe”. Czyta się: „Woda sodowa — woda gazowana — PN-61/79032. — Trwałość 6 dni. Pojemność 1 l, kaucja za syfon 45 zł., PSS Wytwórnia Wód Gazowan. i Rozlewnia Piva — Poznań — ul. Piaskowa nr 2/3”. Naokoło nalepki biega liczby, oznaczające dni miesiąca i miesiące, na których nie zaczyna się wcale daty produkcji. Podobne napisy spotkać można na małych butelkach z wodą sodową i na piwie.

Rozgadane bywają tytuły niektórych instytucji. Np. „Technikum Kolejowe Ministerstwa Komunikacji”, po co: „Ministerstwa Komunikacji”, kiedy żadne inne ministerstwo nie prowadzi podobnej szkoły i wszystkim wiadomo, że to szkoła PKP?

Są i nazwy pomyłkowe. Np. „Rejon Eksploatacji Drog Publicznych”, gdy eksploatatorami dróg publicznych są: kierowcy, motocykliści, rowerzyści, fur-

mani i piechota ludzka, a nie tylko samochody ciężarowe Rejonu, który przecież buduje, odnawia i konserwuje drogi. Czyż nie prościej — aby uniknąć dłuższego tytułu — nazwać się „Rejonem Drog Publicznych”?

A już wesołość wywołuje u mnie nazwa „Towarzystwo Maszyn Biurowych”. Ciśnie się tu pytanie, która to z maszyn biurowych pełni funkcję prezesa, która jest sekretarzem, a która skarbnikiem? Nonsens oczywisty.

Ktoś też w zbyt sztywnym pojmowaniu naszej gramatyki, która przecież uwzględnia historyczne podłoże, nie zawahał się gastronomii w Lesznie dać tytuł „Lesznieńskie Zakłady Gastronomiczne” i „Lesznieńskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego”. Czyżby obawiano się, że „Lesznieńskie” to bardzo trąciłoby magnaterią? Król Stanisław Leszczyński nie był wcale taki głupi ani zafajany.

Dałem przykłady rozgadanej i pomyłkowej informacji. A teraz słów kilka o braku informacji, i to w dziedzinie o wiele ważniejszej — komunikacji PKS. Odnosi się wrażenie, że PKS walczy z PKS-em, bo na dworcach swoich nie informują wcale, gdzie jest Dworzec Autobusowy, jakie są autobusowe połączenia z miejscowościami na terenie województwa. Przykład — Dworzec Główny w Poznaniu. Zaś na stacji PKS w

Poznaniu, skąd wychodzi codziennie 90 autobusów i przyjeżdża 101, tablica informacyjna podaje tylko najważniejsze miejscowości. Dokładniejszego rozkładu z poszczególnymi miejscowościami nie ma, nie wiadomo też, jakie są połączenia na węzły w Ostrowie Wlkp., w Koninie, Turku i z kursami autobusów na pomocniczych trasach. Sprawy nie rozwiązuje specjalne okienko informacyjne. Czyżby oszczędności papieru (potrzeba tylko kilkadziesiąt arkuszy dla całego województwa!), doprowadziły do absurdu? Te same uwagi dotyczą Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej, obsługującej 34 linie, wychodzące z jednego tylko ośrodka poznańskiego. Jednym słowem, chcąc podróżować autobusem, trzeba dokładnie znać województwo, a oprócz tego, przy wszelkich przeszkodach dopytywać się o kierunki jazdy, gdyż, jak mogłem się ostatnio przekonać, wiele autobusów nie ma wcale tablic z wyszczególnieniem docelowej miejscowości.

Nie sądzę, żeby PKS-y holdowały zasadzie: informacja pełna, to nie nasz resort; wierzę, że w przyszłości najbliższej naprawią tę sprawę. Nie byłoby grzechem, gdyby tak samo, jak mały rozkład jazdy pociągów PKP, ukazywał się chociaż raz w roku mały rozkład jazdy autobusów PKS i KSK w województwie. Podróżni byłiby wdzięczni.

Reasumując — informacje są różne, wyknałem tylko te z błędami lub niepełne...

JOZEF HAGAŁOWSKI

Zanim zajmą się nim krytycy, nie od rzeczy chyba będzie zapoznać przyszłych widzów z genezą powstania „Rosyjskiego cudu” i jego warsztatowym przygotowaniem.

Oto twórcy filmu, zapytani, co skłoniło ich do podjęcia tego tematu i przyobleczenia go w kształt filmowy, odpowiedzieli: „W czasie naszych podróży po Europie zachodniej, napotykaliśmy się w licznych rozmowach z wprost nieprawdopodobną niewiedzą o tym, co się w Związku Radzieckim dzieło po roku 1917 i jakie przemiany zainicjowałam każdego dnia. Propagatorzy wojny atomowej przez ciwko komunizmowi, zerują na zautaniu fałszywie informacyjnych społeczeństw. Dlatego postanowiliśmy pokazać światu, że komunizm oznacza: pokój, wolność, dobrobyt. Ukazujemy więc Związek Radziecki od okresu świętego filmu długometrażowego — „Du und mancher Kamerad...” („Ty i niejeden towarzysz broni...” — w Polsce niewyświetlany), obrazujący w oparciu o dokumenty i kroniki filmowe, grozę i bezsens wojny.

Pięć lat było o Thorndikach cicho. Aż nagle w maju bież. roku, nazwisko ich stało się znowu głośne. Sprawilo to pojawienie się nowego, chyba najdoskonalszego ze wszystkich dotychczasowych, dzieła filmowego — komiitich dokumentalistów, mającego w tytule zaledwie dwa, wymowne słowa: „Rosyjski cud”. Jest to dwuseryjny film, ukazujący dzieje powstawania pierwszego na świecie, państwa komunistycznego — Związku Radzieckiego, od końcowego kresu caratu począwszy, poprzez lata Rewolucji Październikowej i wojen interwencyjnych, aż po wielkie osiągnięcia dnia dzisiejszego.

„Rosyjski cud” od dnia swego „prapremiery (6 maja br. w kinie „Kosmos” w Berlinie demokracycznym), ściaga do kin NRD setki tysięcy widzów, zamawiających bilety na wiele tygodni naprzód. Podobnie dzieje się w Związku Radzieckim. Zrozumiałe zainteresowanie tym filmem w ZSRR jest tak wielkie, że celem jak najszybszego uprzyściplnienia go społeczeństwu — Moskiewska Wytwórnia Kopii Filmowych wykonuje w swych laboratoriach aż ponad 3.000 (!) kopii filmu Thorndików.

Nie tu miejsce i pora na recenzję fachową, ocenę walorów treściowych, artystycznych i technicznych „Rosyjskiego cudu”. Będzie po temu okazja, gdy film ukaże się na naszych ekranach, zakupiony został bowiem przez Polskę i obecnie znajduje się w opracowaniu (polski komentarz). Ujrzymy go — zdaje się — pod tytułem: „Tak się zaczęło...”.

Prawie pięcioletni trud małżeństwa Thorndike i ich współpracowników wydał jednak właściwy owoc. „Rosyjski cud” jest pod każdym względem znakomitą, niepowtarzalnym filmem dokumentalnym. Toteż spotkał się z wysoką oceną zarówno w Niemieckiej Republice Demokratycznej, jak i Związku Radzieckim. Najwymowniejszym tego dowodem jest fakt, że Rada Ministrów NRD przyznała twórcom filmu Nagrodę Państwową i klasy w dziedzinie sztuki i literatury, zaś Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło reżyserów — Annelie i Andrew Thorndike Orderem Lenina.

LECH JESZKA

Okreźna trasa wokół Kijowa

Stolica ZSRR obecnie znacząco rozrastała się, sytuację na swych ulicach, budując wokół miasta ponad 100-kilometrową trasę okrężną, która przebiegała na siebie ruch tranzytowy oraz stworzyła dogodny warunki dojazdu do poszczególnych dzielnic z zewnątrz miasta, bez potrzeby przejeżdżania przez jego centrum.

Obecnie w ślady Moskwy idzie stolica Ukrainy, Kijów, gdzie również ulice nie wytrzymują wzmożonego ruchu. Wokół Kijowa zbudowana zostanie w najbliższym czasie ponad 30-kilometrowa trasa okrężna, która odciąży komunikację w samym mieście.

TEATRY nieczynne

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, „Czarny monokl” (franc.) 16.1, g. 18, 20.15 — „Byłom Montgomerem” (ang., 12 l.), ASTRA — g. 20.30 — „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.), g. 17 — „Bambi” (USA, 7 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Ostatni kurs” (pol., 16 l.), CZERNASTKA — g. 10, 12.30 — „Wesołe historie” (radz., 9 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Światło na mordere” (franc., 16 l.), GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Ożenilem się z czarownicą” (USA, 12 l.), GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30, 20 — „Poste restante” (rum., 14 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Chłopiec z gutaperki” (radz., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Zabawna buzia” (USA, 16 l.), HUTNIK — g. 19 — „Szkłany zamek” (franc., 18 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Krajoznictwo” (radz., 16 l.), OLIMPIA — g. 11 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Dziwczynka z hotelu” (USA, 16 l.), OSIEDLE — g. 18, 20 — „Dowcipnis” (franc., 18 l.), KINO PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Rewia o północy” (NRD, 16 l.), PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Królewskie dzieci” (NRD, 14 lat), RIALTO — godz. 11, 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), SCALA — nieczynne, TĘCZA — g. 16, 18, 20 — „Dwa piętra szczęścia” (węg., 16 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Smarkula” (pol., 16 l.), WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Okup” (USA, 16 l.), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Sławne miłości” (franc., 16 lat), WRZOS (Luboń) — nieczynne, WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Wszystko dla pań” (franc., 18 l.), KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 20.45 — „Nóż w wodzie” (pol., 18 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 8.34 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Zespoły i orkiestry kameralne; 9.30 Waldemar Maciszewski: 4 tańce łęczyckie; 9.40 — Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich; 10 — Słowniczek Muzyczny; 10.20 — Koncert Symf.; 11 — „Głowy do polity” fragment pow. J. Lema; 11.30 — Suita roz.; 12.15 — Gra Orkiestra „Deutschlandsender”; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Koncert dla wczasowiczów; 14 — „Somalijskie kobiety” fragment książki K. Blixen; 14.30 — Mozaika mel. i piosenek; 15.10 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier”; 15.15 — Zoltan Kodaly: Uwertura teatralna; 15.30 — Helmut Zacharias — skrzypce i jego „Czarodziej skie smyczki”; 15.45 — Koncert Choru a cappella PR; 16.05 — Tydzień Muzyki Koreańskiej; 16.25 Mel. roz.; 16.35 — Program młodzieżowy — aktualności; 16.40 — Gra Orkiestra Nannie Paramora; 17.05 — Fel. aktualny; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Kwadrans melodii roz.; 18.10 — Z warsztatu pisarza — Michała Rusinka; 18.35 — Notatnik kulturalny; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Muzyki Operowej; 19.30 — Mel. tan.; 19.40 Ze wsi i o wsi; 20.26 — Sport; 20.30 Transmisja z III Międzynarodowego Festiwalu Piosenki — Sopot 1963 r.; w przerwie: dwie humorystyczne Antologii Czechowa.

ZMS-owski eksperyment

Kapiele i wykłady

W Mierzynie (powiat Międzybórz) wśród lasów i nad brzegami jeziora rozbili namioty ZMS-owcy z poznańskiego Starego Miasta. Sposób urządzenia obozowiska chlubnie świadczy o jego mieszkańcach, o ich pomysłowości i inwencji. W obozie jest bowiem nie tylko świetlica, ale i kawiarenka i miniaturowy SAM spożywczy, a nawet „pawilon wystaw artystycznych” tzn. namiot, w którym można oglądać malarskie prace „tubylewów”.

Na nudę nikt się nie uskarża. Cóż, poza wspomnianymi atrakcjami są jeszcze inne: kąpiel, siatkówka, harcerskie gry terenowe, wieczorki taneczne itd. itd. Słowem wszelkie warunki do wypoczynku i rozrywki. Nie to jednak zwróciło uwagę reportera. Wszak obecnie — jak Polska duża i szeroka — młodzież spędza wakacje na koloniach i obozach, bawi się i wypoczywa. Nie ma w tym nic niezwykłego. Więc po co rozpisywać się o Mierzynie? Bo tu nie tylko chodzi o wypoczynek. Także o szkolenie.

Kiedy bawiliśmy w Mierzynie, na obozie przebywało około 50 chłopców i dziewcząt (II turnus rozpoczął się 15 bm) w wieku od 16—18 lat. Są to po raz pierwszy zgrupowani uczniowie szkół zawodowych i przyzakładowych (np. przy Rzeźni, Zakładach Rowerywch). Przynależność organizacyjna — ZMS.

— Młodzieży tej — mówi komendant obozu, Andrzej Kozłowski — dotychczas nie poświęcaliśmy większej uwagi. Kontakty między KD ZMS a nią, były luźne. Młodzi ZMS-owcy ze szkół przyzakładowych nie byli też objęci szkoleniem. W tych środowiskach nie mogliśmy więc poznać się z ich działalnością organizacyjną.

A więc Mierzyn, to śmiały eksperyment. Cel jest bowiem

niezwykle trudny: przekształcenie w przeciągu dwóch tygodni grupy młodych, o niekrystalizowanych poglądach i zróżnicowanym poziomie intelektualnym, w zaczątek kolektywu, wpojenie im szeregu wiadomości, zainteresowanie ich pracą aktywną. Metody działania muszą więc być różnorodne. Do metod można zaliczyć i sam „ustrój” obozu (decyzje podejmuje kilkuosobowa rada obozu), wspólną pracę przy żniwach, szkolenie i wreszcie wprowadzenie dyscypliny. To nie jest wojskowy dryl ani sztywność. Na obozie panuje koleżeńska i życzliwa atmosfera, jednakże nie ma pozbawiania dla tych, którzy łamią zasady regulaminu. Kilka osób za naruszenie norm, obowiązujących na obozie zostało z niego karnie wydalonych.

Jadąc do Mierzyna nie bardzo wierzyłem, że w piękny, sierpniowy rozleniwiający dzień młodzi będą przejmować się wykładem na temat nie tak znów bardzo pasjonujący (sprawy bhp). A jednak było inaczej. Zajęcia odbywały się w atmosferze powagi. Wprawdzie aktywność słuchaczy nie była zbyt budująca (instruktorzy stwierdzili, że z reguły dyskusja jest dość nieśmiała), ale to przecież początki.

Przykładowo rzucę kilka charakterystycznych tematów: „Co każdy ZMS-owiec powinien wie-

dzieć o przedsiębiorstwie”, „Konstytucja PRL”, „Powstanie religii”, „Kościół a państwo”, „Historia ruchu młodzieżowego”, „Moralność ZMS-owca”, „Praca w grupie działania i w Komitecie szkolnym”. Wszystko to na pewno się przyda. Czy jednak nie warto rozszerzyć tematyki nieznanej młodzieży, rezygnując z takich zagadnień, których wykład nie jest dublowaniem szkolnych lekcji?

Po powrocie do Poznania uczestników obozu czeka praca w komitetach szkolnych powiązanych z KD, czekają nowe szkolenia i z kolei zimowisko wypoczynkowo-szkoleniowe. Potem dopiero można będzie ocenić dzieło przygotowania kadry aktywistów. Na razie można tylko powiedzieć tyle, że mimo takich czy innych wątpliwości eksperyment ze wszech miar zasługuje na poparcie i naśladowanie.

M. L.

Zagraniczni turyści zainteresowani Poznaniem

Z każdym rokiem zwiększa się liczba turystów zagranicznych przyjeżdżających do naszego miasta. Poza gośćmi na Międzynarodowe Targi Poznańskie, tysiące znomych turystów z różnych krajów przybywa do Poznania na krótszy lub dłuższy pobyt.

Tylko w lipcu br. gościliśmy w naszym mieście 6.414 turystów. Największą uwagę poznański „Orbis” poświęcał wycieczkom z takich krajów jak Anglia, USA, Francja, Dania, Belgia, Szwecja, NRD, Węgry, ZSRR, CSRS, Rumunia, Bułgaria, Kuba i Jugosławia. Ogółem w wycieczkach z krajów kapitalistycznych brało udział 1.594 turystów, a z krajów socjalistycznych 849 osób.

Inną z form pracy „Orbisu” jest przyjmowanie gości zagranicznych, głównie z krajów kapitalistycznych, przybywających do swoich rodzin. Było ich 2.522 przeważnie z Poloni zachodniemieckiej i francuskiej. Przybywali oni pociągami do Poznania a następnie rozjeżdżali się do swoich rodzin w rozmaitych stronach kraju.

Poza tym do Grodu Przemysławu w lipcu zawitało 1.449 turystów indywidualnych. Byli to przeważnie obywateli krajów kapitalistycznych. Ich środkami lokomocji był głównie samochód, ale zdarzały się również przypadki przyjazdu do Poznania ze Szwajcarii czy Francji na rowerach.

Według przewidywań, w sierpniu liczba turystów goszczących w Poznaniu będzie w sumie podobna do danych z ub. m. (st)

Czy potrzebny taki kurz?



Przebudowywane jezdnie, wykładane kostką granitową, wysypuje się dość grubą warstwą żwiru. Po kilku dniach usuwa się piasek. Pracę tę wykonują obecnie specjalne, mechaniczne, stalowe miotły. Maszynę taką widzimy na zdjęciu, podczas opisywanych robót na przebudowanej ul. Marcelińskiej. Szkoda tylko, że zapomniano w tym przypadku o uprzednim skropleniu jezdni. Miotła maszynę wzniesła łumany kurz, zasypując nimi licznych przechodniów.

Fot. — K. Przychodźki

Bez reszty

Panie Redaktorze, dostał Pan kiedyś nagrodę w postaci Bonów Upominkowych do PDT? To niech się Pan cieszy. Niby to taki sam pieniądz, jak każdy inny, a jednak więcej z nim kłopotu, bo nie można go rozmiąć na drobne.

Kto wygrał premię PKO?

PKO w Poznaniu podaje do wiadomości, że 10 bm. odbyło się X losowanie premii, przypadających dla mieszkaniowych książeczek oszczędnościowych PKO. Rozlosowano ogółem 57 premii pieniężnych po zł 3000. Premie otrzymują posiadacze mieszkaniowych książeczek oszczędnościowych o numerach: w Jarocinie: M 7360 Pz-5, M 7424 Pz-5, M 9810 Pz-5; w Kaliszu: M 399 Pz-6, M 7938 Pz-6, M 10588 Pz-6, M 10845 Pz-6; w Kościanie: M 7455 Pz-10, M 9685 Pz-10; w Krotoszynie: M 8261 Pz-11, M 10217 Pz-11; w Lesznie: M 7200 Pz-12, M 7822 Pz-12, M 10024 Pz-12, M 10673 Pz-12; w Ostrowie: M 7674 Pz-16, M 7709 Pz-16, M 7730 Pz-16, M 8095 Pz-16, M 8105 Pz-16, M 8135 Pz-16, M 8149 Pz-16, M 9381 Pz-16, M 9384 Pz-16, M 9428 Pz-16; I Miejski w Poznaniu: M 695 Pz-26, M 1140 Pz-26, M 1977 Pz-26, M 4987 Pz-26, M 5593 Pz-26, M 5723 Pz-26, M 5800 Pz-26, M 5864 Pz-26, M 5936 Pz-26, M 5969 Pz-26, M 6227 Pz-26, M 6536 Pz-26, M 6818 Pz-26, M 6947 Pz-26, M 6954 Pz-26, M 6991 Pz-26, M 8661 Pz-26, M 8663 Pz-26, M 8670 Pz-26, M 9024 Pz-26, M 9117 Pz-26, M 9148 Pz-21, M 9307 Pz-26, M 9319 Pz-26, M 6901 Pz-26, M 9924 Pz-26, M 9939 Pz-26, M 10122 Pz-26, M 10134 Pz-26, M 10157 Pz-26, M 10185 Pz-26, M 10189 Pz-26. (na)

Nieszczęście zaczyna się, gdy jakiś artykuł kosztuje na przykład 275 zł, a Pan ma 3 bonu po 100 zł. 25 złotych kasjerka nie może wydać, a stoisko nie dysponuje artykułami, których wartość odpowiadałaby tej reszcie. W innym stoisku nie można dokupić, bo rozliczenia są niemożliwe. „Nasz klient nasz pan” dopłaca więc z kieszeni 75 zł, a z pozostałym kuponem zaczyna biegać po PDT i szuka nie takiego artykułu, jaki mu odpowiada (bo może kosztować 60 zł i znowu kłopot), ale taki, który jest droższy niż 100 zł.

Nie posądzam dyrekcji PDT o to, że zarządzenie o niewydawaniu reszty jest chwytem handlowym zmuszającym klienta do kupienia jeszcze jednego artykułu. Wierzę natomiast, że wyżej wymieniona zastanowi się nad ułatwieniem dla klienta i zmieni nieżyczliwie zarządzenie. (d)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję red. H. Hellera pt. „Ciekawostki polityczne i światopoglądowe”.

ZBoWiD Poznań-Główna przypomina członkom o zeoraniu plenarnym, które w poniedziałek, 11 bm. odbędzie się o godz. 18 w świetlicy „Pometu” przy ul. Krańcowej 15.

Praca

Kobieta do małego ogrodnictwa w Junikowie na stałe potrzebna. Dokładny adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2504g.

Przyjęcie dozorcy

Przyjęcie dozorcy. Warunek mieszkaniowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2538g.

Antonia Nizak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia RODZINA

2800g

Pomoc domowa z referencjami

Pomoc domowa z referencjami na dobrych warunkach potrzebna. Trybunalska 40, tel. 66-402. 2294g

Przyjęcie ucznia

Przyjęcie ucznia w zawodzie fryzjerstwa męskiego. Dąbrowskiego 423. 2508g

Przyjęcie dozorcy

Przyjęcie dozorcy. Warunek mieszkaniowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2538g.

Dnia 13 sierpnia 1963 r. zmarła pracowniczka

Oddziału II Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej,

Maria Dolata

W Zmarłej tracimy wzorową i sumienną pracowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA RADA ROBOTNICZA

RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

K6317

W dniu 14 sierpnia 1963 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa i najlepsza siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Jadwiga Szuda

absolwentka Akademii Handlowej w Poznaniu.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 17 bm. o godz. 7 w kościele św. Marcina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni SIOSTRA, BRAT I RODZINA

Poznań, ul. Poplińskich 5 m. 4.

Potrzebna pomoc domowa

Potrzebna pomoc domowa do 4 osób. Mostowa 26 m. 19. 2606g

Kursy księgowości

Kursy księgowości organizuje od września Ośrodek Szkoleniowy Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy i informacje: Poznań, plac Wolności 2. K6031

W dniu 15 sierpnia 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 80, śp.

Stefan Kierski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10 w Czerwieńcu. Pożądany w Kostrzynie na stacji.

Pograżeni w żalu

FILIPIAKOWIE

2651g

W dniu 14 sierpnia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, śp.

Ignacy Bukczyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 16 z domu żałoby, Nowy Tomyśl, ul. Kościuszki 19.

O tym w głębokim żalu zawiadamia

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Nowy Tomyśl, Poznań, Bnin, Świebodzin. 2767g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam psa, owczarek szkocki „Collie”. Plac Asnyka 4 m. 4. 2530g

Sprzedam motocykl „175” czarny. Poznań, Długa 1 m. 2. 2509g

Sprzedam maszynę czyszczarkę 7-kwintalówkę marki Ködel. Stanisław Kaczmarek, Lipno, pow. Leszno. 18169p

Maszynę do pisania „Ideal” z tabulatorem w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 702-60. 2513g

Pianino do ćwiczeń spleśnie sprzedam. Cena 2000 zł. Gwardii Ludowej 19 m. 9 po południu. 2568g

Dnia 14 sierpnia 1963 r. zmarł nagle, po długotrwałej chorobie, namaszczone Olejami św., mój drogi mąż, nasz brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Antoni Renn

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 sierpnia o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA I RODZINA

Poznań, Prusa 4 m. 10.

Sprzedam psa, owczarek szkocki „Collie”. Plac Asnyka 4 m. 4. 2530g

Sprzedam motocykl „175” czarny. Poznań, Długa 1 m. 2. 2509g

Sprzedam maszynę czyszczarkę 7-kwintalówkę marki Ködel. Stanisław Kaczmarek, Lipno, pow. Leszno. 18169p

Maszynę do pisania „Ideal” z tabulatorem w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 702-60. 2513g

Pianino do ćwiczeń spleśnie sprzedam. Cena 2000 zł. Gwardii Ludowej 19 m. 9 po południu. 2568g

Dnia 14 sierpnia 1963 r. zmarł nagle, po długotrwałej chorobie, namaszczone Olejami św., mój drogi mąż, nasz brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Antoni Renn

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 sierpnia o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA I RODZINA

Poznań, Prusa 4 m. 10.

Zamienię 1 pokój z osobnym wejściem na 1 lub 2 pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2556g.

Młode małżeństwo do utrzymania starszej osoby w zamian za możliwość zamieszkania. Względnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2507g.

Oddam pokój z utrzymaniem studenta. Warunki do omówienia. Telefon 636-98. 1317g

Kupię pokój wyłączony lub wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2506g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.

Zamienię 2 mieszkania: 1 pokój z utrzymaniem przy należności (Jezyce), 2 pokoje z utrzymaniem przy należności (Wilda) — na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, najchętniej Jezyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2523g.

Zamienię pokój 25 m², balkonem, 1 ptr., telefon, centrum, używalność kuchni (1 osoba), na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2519g.